

Tortury CIA

Autor tekstu: **Przemysław Prekiel**

Amerykański Senat opublikował raport, w którym przyznaje, że USA torturowały, łamały prawa człowieka. Raport pokazuje brutalność państwa, które uchodzi za „ikonę wolnego świata”

Sprawa tajnych więzień CIA w Polsce dobitnie pokazała, z jaką pogardą i hipokryzją do uniwersalnych praw człowieka podchodzą zarówno politycy, jak i dziennikarze i tzw. autorytety moralne. Dziwi to tym bardziej, że my Polacy, powinniśmy być szczególnie uczuleni na tego rodzaju gwałt na prawie. Doświadczeni zaborami, krwawą okupacją nazistowską i stalinowską, gdzie co rusz IPN podnosi kwestie tortur komunistycznych zbrodniarzy na tzw. „żołnierzach wyklętych”. Czy polską racją stanu jest łamanie praw człowieka?

Po 11 września 2001 r. ponownie podjęto dyskusję na temat możliwych uzasadnień tortur. Sytuację po atakach na WTC obrazowo określił były dyrektor wydziału antyterrorystycznego CIA Cofer Black w 2002 r. kiedy stwierdził, że „było przed 11 września i po 11 września. Po 11 września rękawiczki zostały zdjęte”. Jestem w mniejszości. Znakomita większość polskich „elit” od samego początku wybielała amerykańskie sposoby walki z terroryzmem. Panowała swoista dewiza — łamiemy zasady w imię zasad. To bardzo krótkowzroczne.

Tortury są przede wszystkim bardzo nieskuteczną metodą prowadzenia śledztwa. Bowiem informacje uzyskane w ten sposób są bardzo niewiarygodne. Osoba torturowana powie wszystko, co torturujący chce usłyszeć tylko po to, aby zakończyć ból, jakiego doświadcza, nawet jeśli tak naprawdę wie niewiele bądź w ogóle niczego nie wie. Czym wobec tego było mordownie UB czy SS? Niczym innym tylko taką samą metodą wymuszania informacji. Nie chodziło wcale o prawdę, ale tylko i wyłącznie o z góry ustalone instrukcje. „Domniemani terroryści”, „podejrzewani o terroryzm” oraz zwykli cywile po 11 września doświadczali tego na masową skalę. Do dziś słyszymy jak obywatele państw arabskich, wygrywają przez sądami swoje sprawy, gdzie byli porywani i torturowani w imię wymagowanych zasad. Jednak do dziś funkcjonuje obóz w Guantanamo, gdzie nie postawiono żadnych zarzutów więźniom tam przebywającym. To hańba za którą w całości odpowiadają USA, o dziwo, głoszące hasła wprost przeciwne do rzeczywistości panującej na wyspie. Jaki problem postawić tym ludziom zarzuty, przeprowadzić proces i skazać, jeśli rzeczywiście dokonali czynów haniebnych? Nie powinno być przecież z tym problemów.



Nikt o zdrowych zmysłach nie ma chyba wątpliwości, że nazistowscy zbrodniarze wojenni, którzy zeznawali w Procesie Norymberskim, byli odpowiedzialni za wszystkie zbrodnie, które im się zarzucało. Jednak nie było tam tortur, podtapiania, rażeniem prądem w odbyt. Odbył się jawny proces, który charakteryzować powinien wolny i demokratyczny świat. Czym bowiem były zbrodnie architektów obozów koncentracyjnych od osób „podejrzewanych” o terroryzm? To co kiedyś było gwałtem na prawie, po 11 września zmieniło się w prawo gwałtu. Prawa człowieka są jak demokracja. Nie są dane raz na zawsze. Należy chuchać i dmuchać, aby nie zatracić tych wartości.

Jak torturowali Amerykanie? Okrutnie, czego nie powstydziliby się siepacze z NKWD oraz z SS. W przeciwieństwie jednak do nich, Amerykanie robili to w imię „demokracji” i „wolnego świata”. Więźniów podtapiano, sztychowano z nich rozbierając ich do naga. CIA miało do tego zmuszać tam więźniów ze złamaniami nóg do stania w pozycjach sprawiających im szczególny ból, mimo że wcześniej agencja obiecywała, że nie będzie poddawać rannych więźniów praktykom, które pogarszałyby ich stan. Ustalono też, że co najmniej pięć przetrzymywanych osób poddawano karmieniu i nawadnianiu przez odbyty bez udokumentowanych wskazań medycznych do takiego działania. Innych pozbawiano możliwości snu, nawet na 180 godzin. W jednej z placówek więźniów przetrzymywano w ciemnych pomieszczeniach z głośną muzyką lub hałasem, gdzie do dyspozycji mieli tylko wiadro na odchody. Z raportu Senatu dowiadujemy się też, że CIA przy prowadzeniu programu przesłuchań polegało w bardzo dużej mierze na dwóch psychologach, którzy nie mieli żadnego doświadczenia ani wiedzy w kwestiach przesłuchiwania, Al-Kaidy, przeciwdziałania terroryzmowi czy chociażby odpowiednich języków. W 2005 roku założyli oni firmę, której CIA zlecała pracę nad 80 proc. procesu przesłuchiwania więźniów. Firma otrzymała od CIA ponad 80 mln dolarów. Bardzo wymowne.



Czy więc w jakichś wyjątkowych sytuacjach można bądź należy nagiąć prawo i zezwalać na łamanie praw człowieka, na tortury? Absolutnie nie, co potwierdza Art. 2 Konwencji przeciw stosowaniu tortur i innych sposobów okrutnego, nieludzkiego i poniżającego traktowania i karania — „Nie ma żadnych wyjątkowych okoliczności, czy to będzie stan wojny, groźba jej wybuchu, destabilizacja wewnętrzna kraju czy jakiegokolwiek inne zagrożenie bezpieczeństwa publicznego, które mogłoby usprawiedliwiać stosowanie tortur”.

Prawa człowieka są wartością uniwersalną. I nie można ich stosować wybiórczo. To wielka wartość, która cechować powinna każdego cywilizowanego człowieka oraz każde państwo, które chce zbudować trwałą, demokratyczny fundament.

Przemysław Prekiel

Publicysta Przeglądu Socjalistycznego, autor wywiadu-rzeki z prof. Krzysztofem Dunin-Wąsowiczem, "Krzysztof Dunin-Wąsowicz – Historyk, socjalista, pamiętnikarz. Rozmawia Przemysław Prekiel. Instytut Wydawniczy „Książka i Prasa”. Warszawa 2012.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 10-12-2014)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9770) (http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9770)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl